

WIELKI CZWARTEK

NIE OPUŚĆ GO!

Obraz na okładce: Karl Bloch, Gethsemane.

Bibliografia znajduje się we wstępie.

© Centrum Życia i Rodziny 2021



WIELKI CZWARTEK

Triduum Paschalne rozpoczyna się Mszą Wieczerzy Pańskiej. Zanim jednak to nastąpi, zachęcamy do oddania całego tego czasu w ręce Matki Najświętszej oraz krótkie rozważanie wydarzeń, które miały miejsce w przededniu Paschy.

Podczas Ostatniej Wieczerzy Pan Jezus ustanowił sakramenty kapłaństwa i Eucharystii. Dlatego w tej książeczce przybliżymy, czym są żal doskonały i Komunia św. duchowa i w jakich warunkach można je praktykować. Znajdziesz tu również teksty pomocne w ich przeżywaniu.

Po Ostatniej Wieczerzy Pan Jezus udał się z trzema uczniami do ogrodu Getsemani. Tam wpierw goliwie modlił się umacniany przez anioła, a następnie, zdradzony przez Judasza, został pojmany przez „zgraję z kijami i mieczami”. W rozważaniu tych wydarzeń pomogą Ci pierwsza część Gorzkich Żali oraz Zegar Męki Pańskiej.

GODZINA

12.00

Zacznij od powierzenia tego czasu Matce Najświętszej. Ona niech będzie Ci wzorem – towarzyszyła swemu Synowi przez cały czas Jego Męki. Proś Ją, by wypraszała Ci dar miłości do swojego Syna, dar gorliwej modlitwy, dary żalu i skruchy. Odmów modlitwę Anioł Pański.

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi.
I poczęła z Ducha Świętego.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami, i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus.

Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen

Oto ja służebnica Pańska.

Niech mi się stanie według słowa Twego.

Zdrowaś Maryjo...

A Słowo ciałem się stało.

I zamieszkało między nami.

Zdrowaś Maryjo...

Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko.

Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Prosimy Cię, Panie, wlej w nasze serca swoją łaskę, abyśmy, poznawszy za Zwiastowaniem Anielskim wcielenie Chrystusa Syna Twojego, przez Jego mękę i krzyż zostali doprowadzeni do chwały zmartwychwstania. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen. (3 razy)

Wieczny odpoczynek racz zmarłym dać Panie.

A światłość wiekuista niechaj im świeci.

Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

GODZINA

15.00

Przeczytaj fragment Pisma Świętego o wydarzeniach, które miały miejsce w przededniu Męki Pańskiej. Przypatrz się osobom, które pojawiają się w tych fragmentach: arcykapłanom i uczonym w Piśmie, kobiecie obmywającej nogi drogim olejkiem, gościom w domu Szymona i wreszcie – Judaszowi. Zastanów się, może widzisz w sobie jakieś z ich postaw? Wzbudź w sobie miłość do Pana Jezusa, ale i żal za grzechy, którymi Go ranisz.

Mk 14, 1-11

Za dwa dni była Pascha i Święto Przaśników. Arcykapłani i uczeni w Piśmie szukali sposobu, jak by Jezusa podstępnie ująć i zabić. Lecz mówili: „Tylko nie w czasie święta, by nie było wzburzenia między ludem”.

A gdy Jezus był w Betanii, w domu Szymona Trędowatego, i siedział za stołem, przyszła kobieta z alabastrowym flakonikiem prawdziwego olejku nardowego, bardzo drogiego. Rozbiła flakonik i wylała Mu

olejek na głowę. A niektórzy oburzyli się, mówiąc między sobą: «Po co to marnowanie olejku? Wszak można było olejek ten sprzedać drożej niż za trzysta denarów i rozdać ubogim». I przeciw niej szemrali. Lecz Jezus rzekł: «Zostawcie ją; czemu sprawiacie jej przykrość? Dobry uczynek spełniła względem Mnie. Bo ubogich zawsze macie u siebie i kiedy zechcecie, możecie im dobrze czynić; lecz Mnie nie zawsze macie. Ona uczyniła, co mogła; już naprzód namaściła moje ciało na pogrzeb. Zaprawdę, powiadam wam: Gdziekolwiek po całym świecie głosić będą tę Ewangelię, będą również opowiadać na jej pamiątkę to, co uczyniła».

Wtedy Judasz Iskariota, jeden z Dwunastu, poszedł do arcykapłanów, aby im Go wydać. Gdy to usłyszeli, ucieszyli się i przyrzekli dać mu pieniądze. Odtąd szukał dogodnej sposobności, jak by Go wydać.



GODZINA 17.00

Jeśli, mimo dołożonych starań, nie będziesz mógł uczestniczyć w liturgii w kościele, rozbudź w sobie pragnienie przyjęcia Jezusa sakramentalnego. Zaczynaj przygotowywać się do przyjęcia komunii duchowej.

Najpierw zatem, jeżeli z obiektywnych i uzasadnionych przyczyn nie mogłeś wyspowiadać się przed Świętami i wyznać swoich grzechów przed kapłanem – postaraj się wzbudzić w sobie żal doskonały.

Żal doskonały to wielka boleść z powodu popełnionych grzechów, połączona ze zniechęceniem ich z powodu obrażenia nimi Pana Boga, który jest dobrem najwyższym i najbardziej miłowania godnym.

„Taki żal odpuszcza grzechy powszednie. Przynosi on także przebaczenie grzechów śmiertelnych, jeśli zawiera mocne postanowienie przystąpienia do spowiedzi sakramentalnej, gdy tylko będzie to możliwe” (KKK 1452).

Dlatego:

- 1) zapragnij przyjąć sakrament pokuty i postanów, że, gdy tylko będzie to możliwe, jak najszybciej przystąpisz do niego;
- 2) zrób dokładny rachunek sumienia i mocno postanów, że nie będziesz popełniał przypomnianych sobie grzechów;
- 3) wzbudź w sobie głęboki żal za to, że popełnione przez Ciebie grzechy obraziły Pana Boga, który jest dobrem najwyższym i najbardziej miłowania godnym.

Niech pomocą we wzbudzeniu żalu doskonałego będą słowa św. Józefa Sebastiana Pelczara.

Jak wzbudzić żal nadprzyrodzony, jakiego Chrystus Pan wymaga? Przede wszystkim módl się, aby ci Pan dał poznać całą złość grzechu i udzielił ducha skruchy, mówiąc z prorokiem: „Nakarm mnie chlebem płaczu i obficie napój mnie łzami” (por. Ps 80, 6). Jeżeli zaś dla mnóstwa nieprawości nie śmiesz odezwać się do Najświętszego Boga, wołaj o litość za pośrednictwem Ucieczki grzeszników, bo przecież Ona tyłu duszom wyjednała łaskę nawrócenia, a więc czemu by nie miała wysłuchać twoich jęków.

Z modlitwą połącz rozmyślanie. Rozważaj swoje przeznaczenie, któremu się sprzeniewierzyłeś, dary i łaski Boże, których nadużyłeś, liczbę i szkaradę grzechów, które popełniłeś, wreszcie doskonałości Pana Boga, którego obraziłeś tak ciężko. Idąc śladami św. Karola Boromeusza, odpraw w tym celu następującą pielgrzymkę. Najpierw wyobraź sobie otchłań piekła, przypatrz się rozpaczy i męczarniom potępionych, a przerażony powiedz: to piekło i mnie czeka.

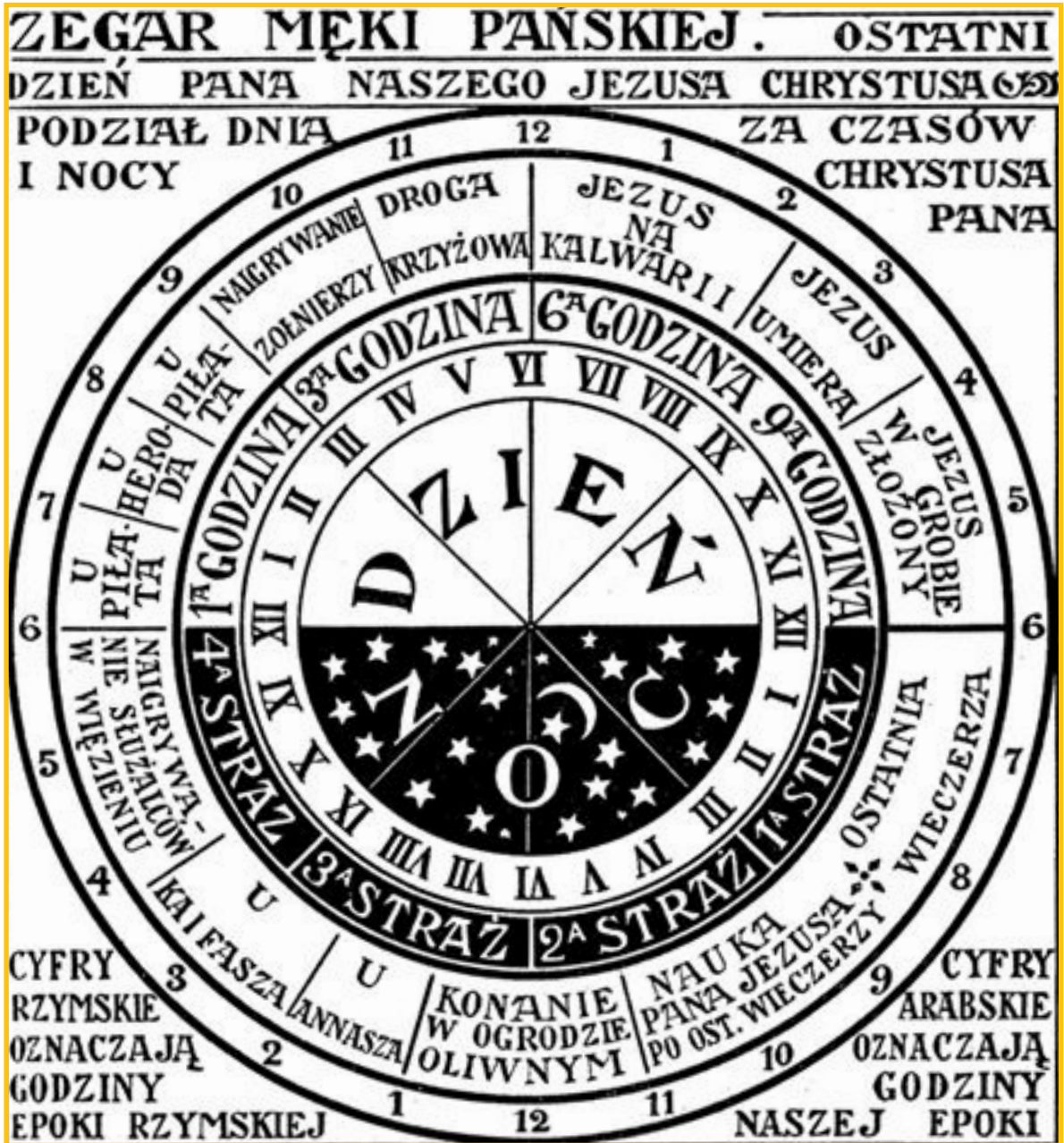
Wzniesź się potem do nieba i przynajmniej z dala oglądaj chwałę błogosławionych, wzdychając z smutkiem: to wspaniałe niebo utraciłem z powodu moich grzechów. Staw się następnie przed Bogiem, rozważaj Jego doskonałości, przypominaj Jego dobrodziejstwa, porównuj Jego miłość z twoją niewdzięcznością i padając do Jego stóp, wołaj z jękiem serca jak syn marnotrawny: „Ojcze zgrzeszyłem” (Łk 15, 18) lub powtarzaj słowa św. Bernarda: „Na jakiej podstawie ośmielałem się podnieść moje oczy do Ojca tak dobrego, ja, syn tak niegodziwy? Wylewajcie oczy moje strumienie łez, niech wstyd pokryje moje oblicze, niech reszta moich lat upłynie wśród łez i westchnień”.

Idź dalej pod krzyż, przypatrz się Ukrzyżowanemu i zapytaj: Synu Boży, kto Ci te rany zadał? Usłyszysz głos: Ty, grzeszniku! Wówczas rzuciwszy się na kolana, zmywaj łzami podnóże krzyża i wołaj: O Jezu, mój Zbawicielu, cóż mi złego uczyniłeś, że ja Ciebie, najświętszego

i najmiłościwszego, tyle razy grzechami swoimi śmiałem krzyżować? Przebacz, o Jezu, już więcej nigdy grzeszyć nie będę! Zstąpiwszy z Kalwarii, wejdź do kościoła, a wpatrując się w przybytek, gdzie Pan Jezus przebywa w Najświętszym Sakramencie, pytaj się zdumiony: Panie, Tyś dla mnie tak się uniżył, dla mnie, grzesznika?! A ja odważyłem się Ciebie obrazić, Miłości moja! To rozmyślanie, jakby jaka strzała, przebije twą duszę bojaźnią, pokorą, żalem i miłością. Radzi się także łączyć nasz żal z cierpieniami, jakich doznało Serce Jezusowe za nasze grzechy w Ogrójcu. (...)

Na wzbudzenie żalu nie potrzeba długiego czasu, bo łaska Boża nie jest zależna od czasu, tak że mgnienie oka nie jest tak szybkie, jak działanie Boga na duszę. Stąd jeden akt żalu doskonałego, wzbudzony w jednej chwili, zmywa grzechy i zbrodnie długiego życia, a nawet czyni świętym. Dowodem tego jest nawrócenie dobrego łotra. Tym też sposobem mogą się usprawiedliwić i dostąpić zbawienia ci wszyscy katolicy, którzy przy śmierci nie mogą przyjąć sakramentów świętych, a nawet innowiercy i niewierni, zostający w błędzie co do obowiązku spowiadania się, ale chcący czynić to, czego sam Bóg żąda, bo Pan rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają (por. Rz 10, 12).

św. Józef Sebastian Pelczar



GODZINA

19.00

Zegar Męki Pańskiej wybija pierwszą godzinę. Jeśli pragniesz towarzyszyć cierpiącemu Panu Jezusowi w czasie Jego Męki, to przepiękne nabożeństwo będzie dla Ciebie dobrą pomocą. Rozpoczyna się teraz, gdy Pan Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy umył nogi Swoim uczniom, a kończy jutro o godz. 18 złożeniem do grobu Jego ciała. Do każdej pełnej godziny przypisane jest wydarzenie z Męki Pańskiej i akt strzelisty – odmawiaj je gorliwie.

Pan Jezus przepasuje się prześcieradłem, nalewa wody do miednicy i począwszy od św. Piotra, nie wyłączając Judasza, kolejno umywa nogi apostołom i następnie z pokorą całuje.

Jezu cichy i pokornego serca, uczyni serca nasze według Serca Twego (500 dni odpustu).

GODZINA

20.00

Pan Jezus umiłował dzieci do końca je umiłował (J 13, 1), w zachwycie miłości bierze Jezus chleb i wino w Boskie Ręce, błogosławi i przemienia w Ciało i Krew Swoją, ażeby w Najświętszym Sakramencie pozostać z nami aż do skończenia świata.

Serce Jezusa w Najświętszym Sakramencie, które płoniesz miłością ku mnie, rozpal serca nasze miłością ku Tobie. (200 dni odpustu).

W tej godzinie ustanowienia sakramentu Ciała i Krwi Pańskiej, przyjmij komunię duchową.

W sytuacji, gdy nie ma możliwości przyjęcia i spożycia Ciała Pańskiego (np. z powodu choroby lub brak możliwości uczestnictwa we Mszy św.), praktyka komunii duchowej skutkuje faktycznym przyjęciem łaski Najświętszego Sakramentu. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że zasady dotyczące możliwości przyjęcia takiej komunii pozostają takie same: może ją przyjąć tylko osoba ochrzczona oraz będąca w stanie łaski uświęcającej.

Zapoznaj się więc najpierw z tekstami, które wyjaśnią, na czym polega ta praktyka i pomogą w jej dobrym przeżyciu. Następnie przeczytaj i rozważaj teksty z Mszy Wieczery Pańskiej, po czym przyjmij komunię duchową.

Wbraku możliwości uczestnictwa w Eucharystii, Komunia duchowa karmi się tęsknotą za nią. Skuteczność komunii duchowej zależy więc od żarliwości tęsknoty. Jeśli jest szczerą i żarliwą, może prowadzić do mistycznego zjednoczenia z Jezusem Eucharystycznym, o czym opowiadają życiorysy świętych, np. Stanisława Kostki. Jeśli jest zmieszana z wątpliwościami, letniością ducha, brakiem modlitwy, owoce jej są mizerne.

Komunia duchowa zakłada trzy akty:

- akt wiary w realną obecność Jezusa Chrystusa w Eucharystii;
- akt miłości skierowanej ku Jezusowi
- akt pragnienia osobistego spotkania z Jezusem.

Dobrą ilustracją związku komunii duchowej z Eucharystią są ewangeliczni uczniowie idący do Emaus. Uciekając z Jerozolimy czuli się tak samo zawiedzeni jak i tęsknili za Jezusem. Najważniejszą pamiątkę, która ostatecznie ich ocaliła, nieśli w sercu w postaci przeżytej z Mistrzem ostatniej Wieczery. Rozpoznając Go przy „łamaniu

chleba”, mieli szczęście doświadczyć owoców komunii duchowej w bezpośredniej konfrontacji ze Zbawicielem. Można przypuszczać, że po tamtej Eucharystii, najlepiej wiedzieli, czym jest Komunia duchowa. Jej owoce zależą od pamięci eucharystycznej oraz tęsknoty do Jezusa z Wieczernika, Golgoty i poranka wielkanocnego.

ks. prof. Ireneusz Mroczkowski



WEucharystii (...) znajduje swój kres wszelkie ludzkie pragnienie, ponieważ tu otrzymujemy Boga i Bóg wchodzi w doskonałe zjednoczenie z nami. Właśnie dlatego warto pielęgnować w duszy stałe pragnienie Sakramentu Eucharystii. Tak narodziła się praktyka „komunii duchowej”, szczęśliwie zakorzeniona od wieków w Kościele i zalecana przez świętych mistrzów życia duchowego. Św. Teresa od Jezusa pisała: „Kiedy nie przystępujecie do Komunii i nie uczestniczycie we Mszy św., najbardziej korzystną rzeczą jest praktyka komunii duchowej... Dzięki niej obficie jesteście naznaczeni miłością naszego Pana”.

św. Jan Paweł II

TEKSTY LITURGII Z MSZY WIECZERZY PAŃSKIEJ

ANTYFONA NA WEJŚCIE (por. Ga 6, 14)

Chlubimy się krzyżem naszego Pana, Jezusa Chrystusa. * W Nim jest nasze zbawienie, życie i zmartwychwstanie, * przez niego jesteśmy zbawieni i oswobodzeni.

Jeśli wcześniej nie uczyniłeś rachunku sumienia, nie wzbudziłeś żalu i nie postanowiłeś poprawy – uczyn to w tym momencie.

CHWAŁA NA WYSOKOŚCI BOGU * a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.* Chwalimy Cię, * Błogosławimy Cię, * Wielbimy Cię. * Wysławiamy Cię. * Dzięki Ci składamy, * bo wielka jest chwała Twoja. * Panie Boże, Królu nieba, * Boże Ojczy wszechmogący. * Panie, Synu Jednorodzony, * Jezu Chryste. * Panie Boże, Baranku Boży, * Synu Ojca. * Który gładzisz grzechy świata, * zmiłuj się nad nami. * Który gładzisz grzechy świata, * przyjm błaganie nasze. * Który siedzisz po prawicy Ojca, * zmiłuj się nad nami. * Albowiem tylko Tyś jest święty. * Tylko Tyś jest Panem. * Tylko Tyś Najwyższy, * Jezu Chryste. * Z Duchem Świętym * w chwale Boga Ojca. * Amen.

KOLEKTA

Wszechmogący, wieczny Boże, obchodzimy pamiątkę najświętszej Wieczerzy, † podczas której Twój Jednorodzony Syn, mając się wydać na śmierć, pozostawił Kościołowi nową wiekuistą Ofiarę i Ucztę swojej miłości; * spraw, abyśmy z tak wielkiego misterium czerpali pełnię miłości i życia. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

PIERWSZE CZYTANIE – Wj 12, 1-8. 11-14

Pan powiedział do Mojżesza i Aarona w ziemi egipskiej: «Miesiąc ten będzie dla was początkiem miesiący, będzie pierwszym miesiącem roku! Powiedzcie całemu zgromadzeniu Izraela tak:

„Dziesiątego dnia tego miesiąca niech się każdy postara o baranka dla rodziny, o baranka dla domu. Jeśliby zaś rodzina była za mała do spożycia baranka, to niech się postara o niego razem ze swym sąsiadem, który mieszka najbliżej jego domu, aby była odpowiednia liczba osób. Liczyć je zaś będziecie dla spożycia baranka według tego, co każdy może spożyć. Baranek będzie bez skazy, samiec, jednoroczny; wziąć możecie jagnię albo kozłą. Będziecie go strzec aż do czternastego dnia tego miesiąca, a wtedy zabije go całe zgromadzenie Izraela o zmierzchu. I wezmą krew baranka, i pokropią nią odrzwia i progi domu, w którym będą go spożywać. I tej samej nocy spożyją mięso pieczone w ogniu, i chleby praśne będą spożywali z gorzkimi ziołami.

Tak zaś spożywać go będziecie: biodra wasze będą przepasane, sandały na waszych nogach i laska w waszym ręku. Spożywać będziecie pośpiesznie, gdyż jest to Pascha na cześć Pana.

Tej nocy przejdę przez Egipt, zabiję wszystko pierworodne w ziemi egipskiej, od człowieka aż po bydło, i odbędę sąd nad wszystkimi bogami Egiptu – Ja, Pan. Krew posłuży wam do oznaczenia domów, w których będziecie przebywać. Gdy ujrzę krew, przejdę obok i nie będzie pośród was plagi niszczycielskiej, gdy będę karał ziemię egipską.

Dzień ten będzie dla was dniem pamiętnym i obchodzić go będziecie jako święto dla uczczenia Pana. Po wszystkie pokolenia – na zawsze w tym dniu będziecie obchodzić święto”».

PSALM – Ps 116. – Kielich Przymierza to Krew Zbawiciela.

Czym się Panu odpłacę * za wszystko, co mi wyświadczył?

Podniosę kielich zbawienia * i wezwę imienia Pana.

Cenna jest w oczach Pana * śmierć Jego wyznawców.

Jestem Twym sługą, synem Twojej służebnicy, * Ty rozerwałeś moje kajdany.

Tobie złożę ofiarę pochwalną * i wezwę imienia Pana.

Wypełnię me śluby dla Pana * przed całym Jego ludem.

DRUGIE CZYTANIE – 1 Kor 11, 23-26

Bracia: Ja otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę!» Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę!»

Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb i pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie.

AKLAMACJA PRZED EWANGELIĄ – J 13, 34

Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem.

EWANGELIA – J 13, 1-15

Było to przed Świętem Paschy. Jezus, wiedząc, że nadeszła godzina Jego, by przeszedł z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłowal.

W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty, syna Szymona, aby Go wydał, Jezus, wiedząc, że Ojciec oddał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło, nim się przepasał. Potem nalał wody do misy. I zaczął obmywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany.

Podszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: «Panie, Ty chcesz mi umyć nogi?» Jezus mu odpowiedział: «Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale poznasz to później». Rzekł do Niego Piotr: «Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał».

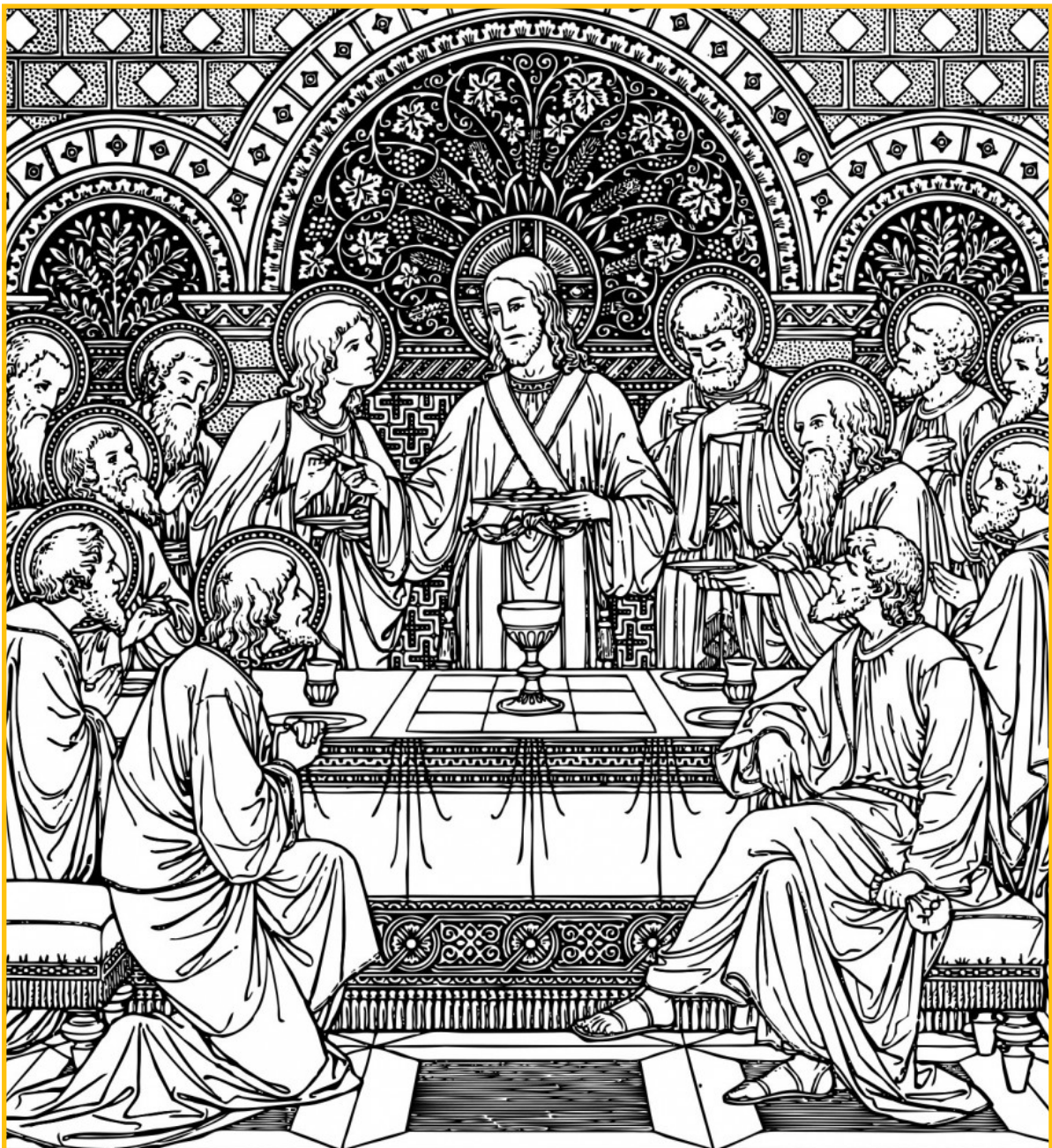
Odpowiedział mu Jezus: «Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną». Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę!»

Powiedział do niego Jezus: «Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czysti, ale nie wszyscy». Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: «Nie wszyscy jesteście czysti».

A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: «Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie „Nauczycielem” i „Panem”, i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem».

Rozważaj teksty, które przeczytałeś. Przenieś się teraz myślą do Wieczernika. Spójrz na apostołów, zwłaszcza na św. Jana, który spoczywa na piersi Mistrza, i na Judasza, który wychodzi, aby zdradzić. Skieruj wzrok na Pana Jezusa, który wpierw umywa uczniom nogi, potem z ogromną miłością przemienia chleb w swoje Ciało, a wino w Krew i daje im do spożywania.

Proś, abyś mógł się z Nim teraz zjednoczyć. Odmów modlitwę, którą On sam nas nauczył: „Ojcie nasz...”



Następnie wzbudź w sobie pragnienie i przyjmij komunię duchową. Możesz posłużyć się poniższym tekstem modlitwy św. Józefa Sebastiana Pelczara.

O Jezu, Zbawicielu mój, wierzę mocno, że w tym Sakramencie jesteś rzeczywiście obecny z Ciałem, Krwią, Duszą i Bóstwem. Oddaję Ci cześć jako Bogu utajonemu. Miłuję Cię nade wszystko, a z miłości ku Tobie żałuję za wszystkie grzechy popełnione w całym moim życiu. Dusza moja pragnie Cię przyjąć, przyjdź zatem, najdroższy Jezu, przyjdź odwiedzić moje serce i nasycić moje pragnienie”.

Potem możesz wyobrazić sobie w duchu, że Najświętsza Bogarodzica albo św. Józef, albo Anioł Stróż, albo twój patron, albo kapłan przynosi ci Ciało Pańskie. Przyjmij je z wielką miłością, a potem uwielbiaj, dziękuj, ofiaruj siebie, proś – jak po rzeczywistej Komunii.

Do tych aktów dziękczynienia możesz posłużyć się poniższymi modlitwami.

Modlitwa do Najświętszej Maryi Panny

Maryjo, Dziewico i Matko pełna świętości, oto przyjąłem Twego umiłowanego Syna, którego poczęłaś w swym przeczystym łonie, którego zrodziłaś, karmiłaś i tuliłaś do siebie. Z pokorą i miłością oddaję Ci Tego, którego obecność napełniała cię największym szczęściem i radością, abyś otworzyła Mu swoje ramiona i miłowała swoim sercem. Ofiaruję Go przez Ciebie Trójcy Najświętszej jako wyraz najwyższej czci Bożej, a także ku Twojej chwale oraz za potrzeby moje i całego świata.

Proszę Cię, o dobra Matko, uproś mi odpuszczenie moich grzechów, obfitą łaskę, abym odtąd gorliwiej służył Chrystusowi, i łaskę wytrwania aż do końca, abym mógł razem z Tobą wielbić Go przez całą wieczność. Amen.

Modlitwa św. Tomasza z Akwinu

Dzięki Ci składam, Panie święty, Ojczy wszechmogący, wieczny Boże żeś mnie grzesznika, niegodnego sługę swego, bez żadnej mojej zasługi, lecz tylko z miłosierdzia swego raczył posilić najdroższym Ciałem i Krwią swego Syna, Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

Błagam Cię, aby ta święta Komunia nie była dla mnie powodem kary, ale wyjednała mi zbawienne przebaczenie. Niech się stanie dla mnie umocnieniem w wierze i tarczą dobrej woli. Niech usunie błędy moje, zniszczy pożądliwość i zmysłowość, a pomnoży miłość i cierpliwość, pokorę, posłuszeństwo i wszelkie cnoty. Niech uspokoi we mnie złe poruszenia duchowe i cielesne. Niechaj mnie silnie zespoli z Tobą, jedynym i prawdziwym Bogiem, a nadto stanie się szczęśliwym dokonaniem mego życia.

I błagam Cię, abyś mnie grzesznego raczył doprowadzić do owej niewysłowionej uczyty, gdzie Ty z swoim Synem i Duchem Świętym jesteś dla swoich Świętych prawdziwą światłością, zupełnym nasyceniem, wieczną radością, całkowitą rozkoszą i doskonałą szczęśliwością. Amen.

GODZINA 21.00

Zbliża się godzina męki tak wyczekiwana przez Najświętsze Serce Pana Jezusa. W ogrójcu upada na kolana, zaczyna lękać się, drży na całym ciele. Krwawym potem się poci, straszne konanie przechodzi w Najświętszym Sercu.

**Ojcie przedwieczny, ofiaruję Ci Przenajświętszą Krew Pana Jezusa na zadośćuczynienie za grzechy moje i na potrzeby całego Kościoła świętego.
(100 dni odpustu).**

W tej lub kolejnej godzinie odmów lub odśpiewaj pierwszą część Gorzkich Żali.

GORZKIE ŻALE CZ. I

ZACHĘTA (Pobudka)

Gorzkie Gorzkie żale przybywajcie,
Serca nasze przenikajcie.

Rozpłyńcie się, me źrenice,
Toczcie smutnych łez krynice.

Słońce, gwiazdy omdlewają,
Żałobą się pokrywają.

Płaczą rzewnie Aniołowie,
A któż żalność ich wypowie?

Opoki się twarde krają,
Z grobów umarli powstają.

Cóż jest, pytam, co się dzieje?
Wszystko stworzenie truchleje!
Na ból męki Chrystusowej
Żal przejmuję bez wymowy.
Uderz, Jezu, bez odwłoki
W twarde serc naszych opoki!
Jezu mój, we krwi ran swoich
Obmyj duszę z grzechów moich!
Upał serca swego chłodzę,
Gdy w przepaść męki Twej wchodzę.

INTENCJA

Przy pomocy łaski Bożej przystępujemy do rozważania męki Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Ofiarować ją będziemy Ojcu niebieskiemu na cześć i chwałę Jego Boskiego Majestatu, pokornie Mu dziękując za wielką i niepojętą miłość ku rodzajowi ludzkiemu, iż raczył zesłać Syna swego, aby za nas wycierpiał okrutne męki i śmierć podjął krzyżową. To rozmyślanie ofiarujemy również ku czci Najświętszej Maryi Panny, Matki Bolesnej, oraz ku uczczeniu Świętych Pańskich, którzy wyróżniali się nabożeństwem ku Męce Chrystusowej.

W pierwszej części będziemy rozważali, co Pan Jezus wycierpiał od modlitwy w Ogrójcu aż do niesłusznego przed sądem oskarżenia. Te zniewagi i zelżywości temuż Panu, za nas bolejącemu, ofiarujemy za Kościół święty katolicki, za najwyższego Pasterza z całym duchowieństwem, nadto za nieprzyjaciół krzyża Chrystusowego i wszystkich niewiernych, aby im Pan Bóg dał łaskę nawrócenia i opamiętania.

HYMN

Żal duszę ściska, serce boleść czuje,
Gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje;
Kłęczy w Ogrójcu, gdy krwawy pot leje,
Me serce mdleje.

Pana świętości uczeń zły całuje,
Żołnierz okrutny powrozmi krępuje!
Jezus tym więzom dla nas się poddaje,
Na śmierć wydaje.

Bije, popycha tłum nieposkromiony,
Nielitościwie z tej i owej strony,
Za włosy targa: znosi w cierpliwości
Król z wysokości.

Zsiniałe przedtem krwią zachodzą usta,
Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta;
Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdychanie
Serca kochanie.

Oby się serce we łzy rozpływało,
Że Cię, mój Jezus, sprośnie obrażało!
Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości
Dla Twojej miłości!

LAMENT DUSZY NAD CIERPIĄCYM JEZUSEM

Jezu, na zabicie okrutne,
Cichy Baranku od wrogów szukany,
Jezu mój kochany!

Jezu, za trzydzieści srebrników
Od niewdzięcznego ucznia zaprzędany,
Jezu mój kochany!

Jezu, w ciężkim smutku żalością,
Jakoś sam wyznał, przed śmiercią nękany,
Jezu mój kochany!

Jezu, na modlitwie w Ogrójcu
Strumieniem potu krwawego zalany,
Jezu mój kochany!

Jezu, całowaniem zdradliwym
Od niegodnego Judasza wydany,
Jezu mój kochany!

Jezu, powrozami grubymi
Od swawolnego żołdactwa związany,
Jezu mój kochany!

Jezu, od pospólstwa zelżywie
Przed Annaszowym sądem znieważany,
Jezu mój kochany!

Jezu, przez ulice sromotnie
Przed sąd Kajfasza za włosy targany,
Jezu mój kochany!

Jezu, od Malchusa srogiego
Ręką zbrodniczą wypoliczkowany,
Jezu mój kochany!

Jezu, od fałszywych dwóch świadków
Za zwodziciela niesłusznie podany,
Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony,
Dla nas zelżony i pohańbiony.
Bądź uwielbiony! Bądź wysławiony!
Boże nieskończony!

ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOLESNĄ

Ach! Ja Matka tak żalosna!
Boleść mnie ściska nieznośna.
Miecz me serce przenika.

Czemuś, Matko ukochana,
Ciężko na sercu stroskana?
Czemu wszystka truchlejesz?

Co mię pytasz? Wszystkam w mdłości,
Mówić nie mogę z żalości,
Krew mi serce zalewa.

Powiedz mi, o Panno moja,
Czemu blednieje twarz Twoja?
Czemu gorzkie łzy lejesz?

Widzę, że Syn ukochany
W Ogrójcu cały zalany
Potu krwawym potokiem.

O Matko, źródło miłości,
Niech czuję gwałt Twej żalości!
Dozwól mi z sobą płakać.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami! (trzy razy)

GODZINA

22.00

*Konanie wzmagą się. Pot krwawy coraz obficie spływa i zrasza ziemię.
Jezus szuka ulgi w modlitwie. Anioł pociesza Go.*

**Najświętsze Serce Jezusa, w czasie konania przez Anioła umocnione,
wspieraj nas w czasie konania. (300 dni odpustu).**

GODZINA

23.00

*Z pokorą i słodyczą przyjmuje Pan Jezus zdradziecki pocałunek Judasza,
daje się skrepować okrutnym żołnierzom. On Pan nieba i ziemi...
Spełniają się słowa proroka Izajasza: „Jako owca na zabicie wiedzion
będzie, a jak baranek przed strzygącym go zamilknie”.*

Jezu mój, kocham Cię nade wszystko. (50 dni odpustu).



www.Czir.org
www.NieOpuscGo.pl